



Sygn. akt II KK 288/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Wiesław Błuś

SSN Józef Szewczyk (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Głodowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Bogumiły Drozdowskiej,
w sprawie **D. K.**

skazanego z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 stycznia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 27 kwietnia 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z

dnia 13 listopada 2011 r.,

- I. uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. i sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania;**
- II. zarządza zwrot opłaty kasacyjnej na rzecz oskarżonego D. K.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 13 listopada, D. K. został uznany za winnego, tego, że w dniu 11 listopada 2011 r. na ul. P. 3 w W. naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji A. C. poprzez stosowanie siły fizycznej polegającej na szarpaniu za ubranie podczas i w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych, przy czym działał publicznie i bez powodu, okazując przez to lekceważenie dla porządku prawnego, to jest popełnienia przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych wcześniej przepisów skazany na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto na zasadzie art. 57a § 2 k.k. zobowiązano oskarżonego D. K. do uiszczenia nawiązki w kwocie 300 zł na rzecz A. C.

Od wyroku Sądu I instancji apelację wywiodła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła orzeczenie w całości. Na podstawie art. 427 § 3 k.p.k. wskazała na nowe fakty i dowody, a mianowicie na powszechnie znany zapis obrazu z przebiegu zatrzymania D. K. w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie, a to na okoliczność:

1. zachowania się D. K. tuż przed zatrzymaniem, przebiegu tegoż zatrzymania w tym zachowania się oskarżonego oraz funkcjonariusza policji A. C.;

2. niewiarygodności zeznań świadka A. C., złożonych na policji oraz przed Sądem, a w szczególności co do tego, że D. K. miał być mężczyzną, który:

„trzymaną w ręku cegłą rzucił, celując w policjanta, jednak nie trafił i cegła ta uderzyła w stojący w pobliżu samochód marki Honda. Mężczyzna ten podczas zatrzymania zachowywał się agresywnie, szarpał mnie za ubranie, nie podporządkował się wydanym przeze mnie poleceniom, próbował się wyrwać i oddalić, stawiał czynny opór, używał również siły fizycznej próbując zmusić mnie do odstąpienia od czynności służbowych. W związku z powyższym wobec mężczyzny zastosowałem środki przymusu bezpośredniego w postaci chwytów obezwładniających i kajdanek” (k. 32/2);

„trzymał w ręku kostkę brukową. On rzucił w naszą stronę, ale nie trafił, trafił chyba w samochód. Pobiegłem do tego mężczyzny. Stanęliśmy naprzeciwko siebie. Wezwałem go do zachowania zgodnego z prawem, powiedziałem, że jestem policjantem. On powiedział, że wie i zaczął uciekać. Zaczęliśmy się szarpać. On był agresywny i dlatego wobec niego zastosowałem chwyt obezwładniające” (k. 77);

a ponadto niewiarygodne są zeznania wspomnianego świadka, iż:

„kiedy dobiegliśmy to w naszym kierunku zostały rzucone petardy i race”. „Byłem w żółtej kamizelce z napisem policja” (k. 77). „Widziałem jak zatrzymany przeze mnie mężczyzna rzucał kostką. Tam była duża grupa osób, zwarta, która rzucała kostkami” (k. 78). „Będąc na miejscu, zauważyłem manifestantów, którzy atakowali, bili i szarpali się z funkcjonariuszami policji. W pewnym momencie manifestanci zaczęli rzucać w naszym kierunku kamieniami i cegłami. Wzywaliśmy te osoby do zachowania zgodnego z prawem, jednak manifestanci zaczęli wtedy zachowywać się jeszcze bardziej agresywnie, w związku z tym przystąpiono do zatrzymania najagresywniejszych osób spośród manifestantów” (k. 32/2).

Nadto obrońca w apelacji zarzuciła: - obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na pominięciu wyjaśnień oskarżonego D. K., iż został on przez zatrzymującego go policjanta „psiknięty” gazem i dość mocno pobity (k. 53 i 78) bez wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlaczego w tej części Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom tegoż oskarżonego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty autorka apelacji wniosła o uniewinnienie oskarżonego D. K.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania odwoławczego.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiodła obrońca skazanego. Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a to:

1. art. 7 k.p.k., art. 410, art. 424 § 1, art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. poprzez dowolne przyjęcie z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, że zgłoszony w apelacji nowy „dowód w postaci zapisu z kamery filmowej zajścia w dniu 11 listopada 2011 r., znajdującej się na płycie CD nie wnosi niczego nowego do sprawy” i przedstawienie tego dowodu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób pozorny, lakoniczny i sprzeczny z jego treścią oraz poprzez pozorne i lakoniczne rozważenie zarzutu zawartego w pkt 1 apelacji i całkowite zaniechanie rozważenia zarzutu zawartego w pkt 2 apelacji, podniesionych w związku ze zgłoszeniem tegoż nowego dowodu, co uniemożliwia kontrolę rozumowania Sądu odwoławczego oraz poprzez dowolne przyjęcie, że fakt toczącego się postępowania

przygotowawczego pod sygn. akt Ds. ... o przekroczenie uprawnień przez funkcjonariuszy policji „nie może wpływać na ocenę winy oskarżonych w postępowaniu niniejszym”;

2. art. 424 § 1, art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nie rozważenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu II instancji zarzutu apelacji, że Sąd I instancji pominął wyjaśnienia oskarżonego, w tej części w której wskazywał, że został on przez zatrzymującego go policjanta „psiknięty” gazem i dość mocno pobity;
3. art. 7, 92, 143 § 1 pkt 7, 410 k.p.k. poprzez nie ujawnienie na rozprawie odwoławczej dowodu z materiału filmowego wskazanego w apelacji i poprzestanie na zapoznaniu się z tym zapisem przez skład Sądu odwoławczego poza rozprawą i bez zachowania formy protokołu;
4. art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez uznanie, że dopuszczony w postępowaniu odwoławczym dowód z zapisu kamery filmowej zatrzymania skazanego D. K. przez funkcjonariusza policji nie powoduje konieczności przeprowadzenia przewodu w znacznej części, a w konsekwencji konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy temuż Sądowi do ponownego rozpoznania.

Podnosząc powyższe zarzuty autorka kasacji wniosła o uniewinnienie skazanego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie, natomiast biorąca udział w rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Generalnej wniosła o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Trafne są zarzuty kasacji, a w szczególności – rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez niepełne rozpoznanie zarzutów apelacji i niesprostanie wymogom uzasadnienia. W treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, które jako dokument sprawozdawczy powinno wykazać dokonanie rzetelnej kontroli odwoławczej, a zatem przedstawiać tok rozumowania poprzedzający wydanie wyroku oraz w sposób konkretny wyjaśnić skarżącemu, dlaczego jego zarzuty są niesłuszne, znalazły się ogólnikowe i niczego

niewyjaśniające określenia. Oczywiste jest, że przedstawione uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego, albowiem w przypadku właściwego odniesienia się do zarzutów i wniosków oraz przedstawienia stosownej argumentacji, mógł zapaść wyrok odmienny. W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy zapoznał się z nowym dowodem w postaci zapisu filmowego zatrzymania w dniu 11 listopada 2011 r. w W. oskarżonego D. K. przez funkcjonariusza Policji, rzekomo A. C. Materiał filmowy przedstawia przebieg i moment zatrzymania D. K., który został skazany za naruszenie nietykalności cielesnej A. C. poprzez stosowanie siły fizycznej polegającej na szarpaniu za ubranie podczas i w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych, przy czym oskarżony miał działać publicznie i bez powodu, okazując przez to lekceważenie dla porządku prawnego (art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.).

Opisane skazanie nastąpiło w oparciu o aprobowane przez Sąd odwoławczy ustalenie Sądu Rejonowego, iż „do D. K. podszedł funkcjonariusz A. C., który chciał dokonać jego zatrzymania. Podczas tej czynności D. K. zaczął się szarpać z funkcjonariuszem, był agresywny, nie stosował się do wydawanych poleceń, gdyż chciał zbiec. Wobec D. K. funkcjonariusz Policji A. C. zastosował środki przymusu bezpośredniego. D. K. i M. N. zostali zatrzymani i przewiezieni do KRP W. I” (k. 83).

Z zapisu filmowego wynikają jednak zupełnie inne okoliczności zatrzymania oskarżonego niż zostały ustalone przez Sąd I instancji. Sąd II instancji zapoznał się z zapisem filmowym, po czym stwierdził, że płyta CD „nie wnosi niczego nowego do sprawy..... przedstawia jedynie fragment zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 11 listopada 2011 roku, a mianowicie zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji grupy osób, wśród których znajdowali się oskarżeni. Z nagrania nie wynika zaś jaki przebieg miało zdarzenie przed zatrzymaniem oskarżonych” (k. 189).

Zaprezentowana ocena najlepiej świadczy o tym, że Sąd odwoławczy odniósł się do zrzutu apelacyjnego kwestionującego okoliczności zatrzymania D. K. w sposób ogólnikowy, nie wyjaśniający niczego, wręcz niezrozumiały. Nie wiadomo o jakim nie nagrany na filmie zdarzeniu zaistniałym przed zatrzymaniem D. K. myślał Sąd odwoławczy, jednak niewątpliwie powinien wiedzieć, że przedmiotem rozpoznawanej sprawy było naruszenie nietykalności funkcjonariusza Policji dokonującego zatrzymania D. K. Jak wynika z zapisu filmowego oskarżony tuż przed zatrzymaniem zachowywał się zupełnie biernie i był brutalnie bity przez

nieoznakowanego funkcjonariusza Policji. Bezzasadne jest również twierdzenie Sądu odwoławczego, że zarejestrowany na filmie przebieg wydarzeń „nie może wpływać na ocenę winy oskarżonych w niniejszym postępowaniu” (k. 189). Jest wręcz odwrotnie, film wskazuje, że w czasie zatrzymania D. K. nie dał żadnego powodu do używania wobec niego gazu łzawiącego oraz przemocy w postaci bicia pięściami i kopania.

Ponadto Sąd Okręgowy z rażącą obrazą art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. ani słowem nie odniósł się do drugiego zarzutu apelacji wskazującego, że zapis zawarty w materiale filmowym zaprzecza treści zeznań złożonych przez pokrzywdzonego A. C., podważając jego wiarygodność. Uchylenie się od oceny zasadności tego zarzutu mogło mieć decydujący wpływ na treść zaskarżonego wyroku, gdyż zeznania A. C. stanowiły główny dowód obciążający D. K., na podstawie którego Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w sprawie.

Także zarzut apelacyjny obraży art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. polegającej na braku oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego D. K., iż został on przez zatrzymującego go policjanta „psiknięty” gazem i dość mocno pobity, został pominięty całkowitym milczeniem.

Powyższe rozważania świadczą o tym, że Sąd Okręgowy w W. nie zachował standardu rzetelnego procesu odwoławczego wynikającego z art. 433 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Standard ten obejmuje także postępowanie odwoławcze, a jednym z wyznaczników tego standardu jest wyraźne wskazanie w uzasadnieniu wyroku podstawy rozstrzygnięcia, a więc takie odniesienie się do argumentacji stron, które gwarantuje stronie możliwość stwierdzenia rzeczywistego skorzystania z prawa do apelacji (M.A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo, tom 1, Kraków 2001, s. 477).

Przedstawione uwagi dyskwalifikują wyrok Sądu odwoławczego, jednakże Sąd Najwyższy uchylił również utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego, uznając że ujawniony w toku postępowania odwoławczego nowy dowód w postaci zapisu filmowego jest tak istotny, iż powoduje potrzebę przeprowadzenia (w zależności od oceny Sądu I instancji) od początku postępowania sądowego bądź postępowania przygotowawczego (por. art. 517 g k.p.k.).

W sprawie zachodzi niewątpliwie konieczność odtworzenia zapisu filmowego w obecności świadków A. C. i J. M., po czym ponownego przesłuchania ich na

temat okoliczności zatrzymania D. K. ujawnionych na filmie. Materiał filmowy wskazuje, że w zatrzymaniu D. K. uczestniczył nieustalony nieoznakowany policjant (prawdopodobnie K. C.), w związku z czym istnieje potrzeba ustalenia danych osobowych tego funkcjonariusza i także przesłuchania go na temat przebiegu zdarzenia zarejestrowanego na filmie. W toku okazania filmu i przesłuchania świadków oraz oskarżonego należy dążyć do wyjaśnienia sprzeczności między treścią filmu, a zeznaniami świadków i wyjaśnieniami oskarżonego. Być może zajdzie jeszcze potrzeba przeprowadzenia innych, wyłaniających się w toku postępowania dowodów.

Podsumowując, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.